

Adres URL strony <http://www.publikuj.org/60965>

Mistrz branży kosmetycznej i prawdziwy wynalazca kosmetyków

ID artykułu: 60965 / 11302

URL: <http://www.publikuj.org/60965>

Urodził się w Zduńskiej Woli, a w wieku 14 lat pracował jako pomocnik w drogerii. W Moskwie otworzył swój pierwszy sklep z kosmetykami. Został mistrzem wizażu. Wymyślił podkład w płynie i szminki w shtyfcie. Malował Elizabeth Taylor i Polę Negri. Wygrał pierwszego Oscara za charakteryzację. Mowa oczywiście o Maksymilianie Faktorowiczu, wybitnym wynalazcy i naukowcu branży kosmetycznej, twórcy znanej na całym świecie marki MAX FACTOR. Film o jego niesamowitej historii, już od 19 grudnia obejrzeć będzie można bezpłatnie na platformanauki.pl.

Maksymilian Faktorowicz pasja do makijażu

Maksymilian Faktorowicz urodził się w 1872 roku, w Zduńskiej Woli. Pochodził z wielodzietnej rodziny żydowskiej. Jako czternastolatek rozpoczął pracę w drogerii i to tam zaczęła się jego pasja do makijażu. Każdego dnia poszerzał jego tajniki, a zdobytą przez lata wiedzę wykorzystwał przeprowadzając się do Moskwy, gdzie otworzył swój własny sklep z kosmetykami i perukami. Bardzo szybko okazało się, że Faktorowicz ma zadatki nie tylko na przedsiębiorcę, ale na charakteryzatora. Najlepiej mogli się o tym przekonać aktorzy z Cesarskiego Teatru Imperialnego, podczas gdy przygotowywał ich do wyjścia na scenę. Z jego usług korzystały największe rosyjskie nazwiska, jak np. znani z podręczników do historii Aleksander Romanow, czy Mikołaj II. Jednak Maksymilian nie zagrał długo miejsca w Rosji.

Max Factor

Faktorowicz miał wszystko karierę oraz piękną żonę, jednak nawet osoby z jego pozycją nie uniknęły antysemityzmu, który był w tamtych czasach bardzo silny. W poszukiwaniu spokoju, Faktorowicz zdecydował się wyjechać z żoną do Stanów Zjednoczonych, gdzie zmienił nazwisko na znane na całym świecie - Max Factor.

Kariera w USA pierwszy podkład w płynie i szminka w shtyfcie

Maksymilianowi udało się otworzyć firmę kosmetyczną oraz salon fryzjerski w Los Angeles. Przechadzając się po mieście w interesach, mężczyzna podobno uwielbiał obserwować aktorów pracujących na planach zdjęciowych. Miał wtedy okazję przyrzeć się amerykańskiemu sposobowi charakteryzacji. A te według niego pozostawiały wiele do życzenia.

Ciężkie kosmetyki, źle dobrana kolorystyka, nie wspominając o tym, że już sam dostęp do produktów i specjalistów w tej dziedzinie był bardzo ograniczony. Do malowania ust używano tepej pomady, a zaczerwienienia zakrywano podkładem w shtyfcie. Dlatego większość aktorów kina i teatru wyglądała wtedy nienaturalnie.

Max Factor zrozpaczony losem amerykańskich aktorów postanowił zrewolucjonizować rynek kosmetyczny. W 1914 roku po okresie intensywnych testów i badań, jego firma wprowadziła na rynek innowacyjny podkład do twarzy w płynie. Kosmetyk bardzo szybko stał się niezawodnym patentem, podstawą każdego szanującego się aktora. Z resztą, to właśnie taka forma podkładu jest dziś najpopularniejsza. Nie dość, że produkt miał nowoczesną formułę, to jeszcze występował aż w 12 odcieniach. To właśnie firma Max Factor jako pierwsza wymyśliła i opatentowała podkład w tubkach oraz szminki w shtyfcie. Faktorowicz wyprodukował również swoje kosmetyki do oczu. A dokładnie zalotkę oraz sztuczne rzęsy.

Max Factor rozwijał jednocześnie firmę i własne umiejętności. W 1917 roku wykonywał charakteryzację do filmu Joan the Woman. Niedługo potem malował już większość, jeśli nie wszystkie znane osobistości Hollywood. Gwiazdy takie jak Elizabeth Taylor czy Pola Negri korzystały z usług polskiego wirtuoza. W

1929 roku, jego kunszt doceniła Amerykańska Akademia Sztuki i Wiedzy Filmowej. Pierwszy w historii kina Oskar przyznany za charakterystyczną kreację trafił w ręce Polaka.

Osiągnięcia w branży artystycznej wiele znaczyły dla polskiego przedsiębiorcy. Jednak jego głównym celem było stworzenie fluidu, który będzie dostępny dla wszystkich kobiet. W 1920 roku, linia kosmetyków o nazwie Society Make Up podbiła serca Amerykanek, a dalej kobiet na całym świecie.

Nagła śmierć i ogromna spuścizna

Karierę Maksymiliana Faktorowicza przerwała jego nagła śmierć w wypadku samochodowym, gdy miał 66 lat.

Chociaż Faktorowicz działał w nietypowej dziedzinie, był prawdziwym naukowcem. Dlatego postanowiliśmy poświęcić mu cały odcinek z serii Made In Poland, bo zdecydowanie jego życie jest historią wybitnego wynalazcy. Dzięki niemu makijaż stał się procesem złożonym z konkretnych kroków, zarówno po zakupie, przy faktycznym zastosowaniu, jak i na etapie produkcji. Opatentowany przez niego system nakładania makijażu, sposoby aplikacji oraz dystrybucji funkcjonują do dzisiaj. Faktorowicz był prawdziwym rewolucjonistą w swojej dziedzinie i ustalił zasady charakterystyki znane profesjonalistom do dziś. Zapraszamy do zapoznania się z jego historią od 19 grudnia na platformanauki.pl. mówi Tomasz Matłega z Platformy Nauki.

Platforma Nauki jest finansowana w ramach umowy nr SONP/SN/466713/2020 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność w ramach Społecznej Odpowiedzialności Nauki.

Kontakt dla mediów: Aleksandra Karwacka, 669-507-492, e-mail: a.karwacka@agencjafaceit.pl

Platforma Nauki: projekt udostępniający użytkownikom treści video i audio (podcasty) dotyczące zagadnień naukowych. Materiały realizowane są w kilku seriach, każdą z nich charakteryzuje zupełnie inny format, ton w jakim jest produkowana i poruszane zagadnienie.

www.platformanauki.pl

Aktywacja: 24/12/20 11:19, odsłony: 107